

a przed nim – posąg wznoszącego japę ku niebu
Wielkiego Anarchy (trudno nie zauważyć,
że to jedynie wyfircykowany beton. umysłowy.).

chodźcie, chodźcie! tylko w tym milenium
będziecie mogli obejrzeć wystawę artefaktów
z drugiej, mało znanej Atlantydy, która
nie miała tyle szczęścia, by zatonać!

jedynie tu każdy otrzyma osobistą talię tarota,
wróżka-drukarka wyczaruje mu karty
z koronowanym wisielcem
albo kościotrupem w sobolowym futrze!

agrobata się znajdzie, co spektakularnie skręci
przed państwem kark, fiknie kozła wprost do grobu!
będą pożeracze ognia, dławiciele się żarem,

porosną wam w dowodach opaczne personalia
i wyjdziecie ubawieni, pan – jako Bronka Wauwaluk
ty, mała – nazywając się Czesiek Zadowoletko.

... truchtają gęsiego, błogoskupieni, błogomamieni,
trąc oczy, by lepiej widzieć, masując skronie,
aby zrobić w głowach miejsce na więcej doznań,
zachwycających obrazów.

i leżą, błogotrzwawieni.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Florian Konrad, dodano 18.09.2024 07:52

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.